

Odpowiedzialny za redakcję: Edward Bielecki w Poznaniu.

Administracja i ekspedycja: Pasa Wilhelmski No 13. Biuro redakcyjne: A. Narca No 22.

Dziennik Poznański. Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel, i dni poświątecznych.

Cena ogłoszeń (literałów): 1 wiersz drobny 1 gr. 6 fen. — Reklamę od wiersza drobnego 3 gr. (ind. tłumaczenia).

Redakcja, administracja i ekspedycja winny być frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartałowa
wysokość w Poznaniu 2 tal. 15 gr., w monarchii pruskiej 3 tal. 1 gr. 6 fen., w Austrii 6 guldenów w Wiedniu 3 tal. 31 gr. 6 fen., w Francji 15 fr. w Anglii 4 tal. 5 gr., w Szwajcarii 6 tal. 15 gr. w Danii 4 tal. 2 gr., w Włoszech 25 fr., w Rumunii 30 fr., w Niemczech 25 fr., w Belgii 15 fr., w Turcji 25 fr., w Ameryce 5 dol.

Przedpłata i ogłoszenia
przejmują się w ekspedycji, przedpłata: przyjmują w monarchii pruskiej oraz w państwach dozwolających pocztowego niemiecko-austriacki, należących urzędów pocztowych. W innych krajach zaś tylko nasze agentury, za których pośrednictwem (tobacz niżej) można także przesyłać ogłoszenia do ekspedycji. Dziennik. Poznań.

Reklama
nadawane redakcji ale zwracają się i będą nisz znowu.

AGENCJE DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO:
We Wrocławiu: Jenke & Saringhausen, Junkerstrasse 12. — W Krakowie: Józef Czech, księgarz i Administracja Dziennika Kraj. — W Łodzi: J. H. Richter, księgarz. — W Paryżu: Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16. — W Warszawie: J. H. Richter, księgarz. — W Berlinie: Rudolf Mosse, Gr. Friedrichsstrasse 60, A. Retemeyer, H. Albrecht, Taubenstrasse 34. — W Bremie: E. Schulte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. — W Frankfurtu: N. M. Dittus & Comp. — W Wrocławiu: Priebatsch, Ring. — W Baku: S. Bajowski, w Bydgoszczy: Tomasz Snięcki, w Gnieźnie: A. Wierzbicki, w Inowrocławiu: A. Kryszewski, w Keszynie: S. Swoboda, w Krotosynie: Ludwik Ciemierski, w Obornikach: F. W. Rakowski, w Otrawie: J. Priebatsch, w Pleszewie: L. Zboralski, w Smoleńsku: T. Radkiewicz.

POZNAŃ, 18 października.

W Austrii ciągle to samo wyczekiwanie. Ta sama niepewność co do przyszłości i su adreśu czeskiego. Wzmiankowaliśmy wczoraj o pogłoskach, jakoby między kancelarzem państwa su tryackiego a hrabią Hohenwartem pewne zbliżenie się nastąpiło w skutek starań następcy tronu austryjskiego, z czego wnosić było można, że dwaj ci mężowie porozumeli się w sprawie ugodowej, która zajmuje się wlaście cała prasa. Dzisiejsze zaś wiadomości nie tylko nie potwierdzają tej jedynomyślności w zaprawianiu, ale przeciwnie hr. Beusta przedstawiają jako otwartego antagonistę uk adów czeskiej a w tem samem przeciwnika polityki Hohenwartowskiej. Ila w tem wszystkim mieści się prawdy, powiedzieliśmy niemy. Doniesienia bowiem dziennikarskie tak są sprzeczne, tak tendencyjnie rozbiegają warunki czeskie, tak wpływają na opinię usiłują, że w tym chaosie zaprawianiu rozmaitych i kłótniacy ta jedynie wia omość zdaje się prawdziwą, że los warunków czeskich jeszcze nie rozstrzygnięty, że sprawa ugodowa silnych w sferach rządowych znajduje przeciwników i że dla tego dzisiaj pod przewodnictwem cesarza ma się odbyć posiedzenie rady ministrów, na które hr. Beust Hohenwart i Andrassy zawezwani zostali. Pisma niemieckie wspominały, jakoby kanclerz austryjski wystosował do cesarza memoriał, w którym się zastanawia nad następstwami czeskiego adresu i praw zasadniczych, protestując przeciw polityce, która według niego monarchię na n iwieksze n raża niebezpieczeństwo. Pomeniony memoriał to podobno głównie podnosi, że jakkolwiek hrabia Beust przeważnie nie wywiera wpływu na wewnętrzną monarchii sprawy, to jednakowoż reprezentując Austrię na zewnątrz, obojętnie spoglądać nie może okiem, jak państwo jego powierzona pieczy charakter przybiera federacyjn, tworząc nowe państwo czeskie i orczywując do życia politycznego inne narodowości monarchii. — Hrabia Andrassy zaś zdaniem praw wie d ũskiej wciąż wyczekując podobno zajmuje stanowisko i jak na teraz nie dzieli zaprawianiu kanclerza. Pesti Naolo, organ ministerstwa węgierskiego zaręcza, że hr. Beust nigdy nie będzie mógł liczyć na poparcie Andrassygo, jeśli zamiarem jest jego rze sięgnięcie jakieś zmiany na korzyść konstytucji grudniowej.

Hrabia Andrassy zachowywać będzie ściśle zasadę nieinterwencji dopóki, dopóki sprawa ugodowa czeskiej i przebieg odbyć się mających nad nią obrad nie sprze ciwi się węgierskiej konstytucji lub jej na szwank nie narazi. Jako przyczynek wręcić do charakterystyki obecnego położenia posłużyć mogą świeże wiadomości nadeszłe z Wiednia, że Schmerling dwa razy miał posuchanie u cesarza i że przy tej sposobności występował w obronie hrabiego Beusta a przeciwnym okazał się polityce Hohenwarta. Ministrowie Wenheim i Lonyay mieli także być obecnymi na posiedzeniach, które cesarz zwołał w celu roztrząsania warunków czeskich. Tyle dotychczas dowiadujemy się o losie adresu, który, jeśli przyjętym zostanie, zdaniem naszym przyczyni się do skonsolidowania su monarchii, nadając jej polityce całkiem inny kierunek.

Parlament Rzeszy niemieckiej, dla braku członków nie mógł się uconstytuować. O projektach, jakie przedłożone będą, sejmowi, pod właściwą piszemy rubryką.

Szczegółowe obliczenie rezultatu wyborów do rad jeneralnych wykazało najdowodniej, że korespondent do Timesa najzupełniej mijał się z prawdą, podając liczbę wybranych na 2940, natomiast zaś równie Journal official jak i wszystkie inne dzienniki francuskie, które utrzymywały, że tylko około 1850 wyborów przyszło do skutku, zupełną miały słuszność. Zgad też i wszelkie inne cyfry wzmiankowanego korespondenta, różniące się z obliczeniem dzienników francuskich, nie zasługują na wiarę; mianowicie przesadzona jest niewątpliwie podana przezeń liczba wybranych bonapartystów (370). Co się tyczy tak zwanych liberalno-konserwatywnych, to niepodobna zaprzeczyć twierdzeniu Timesa, że meżowie ci po większej części byli kandydatami rządowymi za cesarstwa, co jednakże nie przeszkadza, iż dzisiaj stoją po stronie pana Thiersa i rzeczypospolitej. Są to bowiem ludzie, którym chodzi przedewszystkiem o pokój i porządek, którzy swego czasu ręką i nogą i porządku upatrywali w rządach cesarskich, obecnie zaś już dla tego samego są za utrzymaniem republikańskiej formy rządu, iż usiłowania zaprowadzenia każdej innej musiałoby wywołać nowe zaburzenia a nawet krwawe walki. Zresztą potwierdza dzisiejszy telegram powszechne przewidywania pod względem wyborów uzupełniających. Agence Havas donosi bowiem, że wybory te nie wpłynęły na zmianę stosunku siły liczebnej pomiędzy stronnictwami, z wyjątkiem radykalnych, którzy ta razą nieco większe mieli powodzenie. — Mówiąc o nominacji p. Kaimiera Périer na ministra spraw wewnętrznych, kilka dzienników wspominało o warunkach, od których nowy minister objęcie teki miał uczynić zależnym. Journal de Paris natomiast zaręcza, że pan Périer właściwych warunków nie postawił lecz że w rozmowie z panem Thiersem rozwiódł się nad pomysłami, które jako minister zamysłał urzędując, a do których należy podobno przedewszystkiem nowe prawo wyborcze i dokonanie rozbrojenia gwardii narodowej.

Rząd szwajcarski stara się wszelkimi sposobami o przyspieszenie zawarcia układu dotyczącego kolei żelaznej gothardzkiej i upoważnił podobno, jak utrzymują korespondencye z Bern, pełnomocnika swego w Berlinie do podpisania rzeczonych układów, skoro przez parlament będzie przyjęty.

* Czyżby zażość życzeniu pana Ignacego Łyskowskiego, zamieszczamy niniejszem oświadczenie jego w przedmiocie projektowanego przezeń wniosku do sejmiku Rzeszy niemieckiej. Z góry jednakże pozwalamy sobie zarzążyć, że komentarz objaśniający pana Łyskowskiego nie zmienia bynajmniej zapatrywania się naszego na tę sprawę. Sejm Rzeszy, postawiwszy się na stanowisku nieulegającej już żadnej dyskusji anaksy krajów polskich do Niemiec, zaprzeczy wnioskowi zamierzonemu p. Łyskowskiego charakteru międzynarodowego; uzna się, jak inaczej być nie może, nie kompetentnym w przedmiocie jego szczegółów, a takim sposobem nie odnosząc żadnego materialnego ani moralnego zysku, wyniesiemy w dodatku tę niekorzyść, że będzie się zdawało, jakobyśmy mimo protestów uznawali organizm, do którego nas wbrew woli naszej wcielono, a uznając go, pragnęli tylko uwzględnienia pewnych praw naszych narodowych. Tej ewentualności nie uniknęlibyśmy w żadnym razie. Wiąże nas tylko stosunek polityczny z monarchią pruską. Wnioski więc i żądania nasze po za sferą protestów, winny się też zwracać tylko do rządu pruskiego i do reprezentacji pruskiej. Przeciwni z tego powodu, jak dotychczas ciągle, wszelkiemu zanoszeniu wniosków i petycji do parlamentu Rzeszy, uważamy za tem większy obowiązek polecić jak najgoręcej zamieszczoną przez nas we wczorajszym numerze pisma naszego petycję do sejmiku pruskiego o równouprawnienie w szkołach Prus Zachodnich języka polskiego. Podobnego rodzaju wnioski i żądania znajdują u nas zawsze, jak inaczej, być nie może, jak najgorętszych zwolenników. Pismo pana Łyskowskiego brzmi jak następuje:

Przeciw publikacji mojej mającej na celu wniosek do sejmiku rzeszy niemieckiej o rozpoznanie języka polskiego wysąpił w opozycji Dziennik Poznański, Ogródnik, korespondent z nad Bałtyku w Gazecie Toruńskiej, nareszcie i sama redakcja Gazety Toruńskiej w No. 233 lubo z przychylną temu wnioskowi modyfikacją. W obec tej opozycji winniem nasamprzód dać objaśnienie, że w publikacji mojej nie było mowy o petycji do sejmiku Rzeszy niemieckiej, co mi wszystkie opozycje mylnie podsuwają, lecz o wniosku a to niezmiennie rzecz zmienia.

Przebieg moich myśli był po prostu taki: Wniosek w sejmiku pruskim o uwzględnienie języka polskiego w szkołach Prus Zachodnich jest postulatem koniecznym, aby wyjść z obecnego bezprawia. — Petycja całej ludności polskiej Prus Zachodnich do sejmiku pruskiego o równouprawnienie języka polskiego powinna poprzeć wniosek tego rodzaju i w tym celu odbywać się winny wie o parlamentarne po wiatach. Żeby zaś sejm pruski nie powiedział, że sprawa ta ma charakter międzynarodowy i należy przed kompetencją sejmiku Rzeszy niemieckiej, proponowałem wniosek od razu i nasamprzód w sejmiku Rzeszy niemieckiej, któryby był niejako odwołaniem się do ostatniej instancyi w procesie wcielenia, wskazywanym logiką faktów i dopełnieniem po protestacyi ostatniego obowiązku w tym procesie spadającego na posłów naszych sejmiku Rzeszy niemieckiej jako na adwokatów patriae. Nie wchodzę w to jak będzie skutek tego wniosku — zostawmy to Bogu i historii — dopełniłaby się wszelkie obrona narodowości naszej w ostatniej instancyi, jaką nam zostawia prawo przemocy i zapobiegłoby się, aby posłów polskich nie wdzono z tym wnioskiem od jednego sejmiku do drugiego.

Rzecz zaś sama teraz na tym stanęła: „Petycja ludności polskiej Prus Zachodnich do sejmiku pruskiego o równouprawnienie języka polskiego w Prusach Zachodnich“ już gotowa; wiece parlamentarne dla zbierania podpisów się rozpoczyna; „wniosek odnoszący się do ludności polskiej Prus Zachodnich w sejmiku pruskim“ postawionym zostanie w brzmieniu, jakie koło poselskie uchwali; wniosek nareszcie „u sejmiku Rzeszy niemieckiej o równouprawnienie narodowości polskiej“, odnoszący się do całej ludności polskiej państwa pruskiego, zawiści nie od czasu, bo do tego dosyć czasu, jak się bierze sejm Rzeszy niemieckiej, ale od narady i uchwały posłów polskich, do czego właśnie moja pierwsza publikacja zmierzała.

Ignacy Łyskowski, poseł brodnicki.

Wiadomości urzędowe.

Npau rzezy landrata II jersbowskiemu powiatu Hanryka Karola Ludwika Adolfa Emila Brauckitsch w Genthin mianować na radcę rejencyjnym i dyrygentem wydziału.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Z Królestwa Polskiego, 12 października. (Ruchy wojskowe. — Bieda w kraju).

** Zadziwi was zapewne wiadomość, jaką wam przesyłam, bo zdaje się, że wszystko spi snem spokojnych i sprawiedliwych — a na burzę, jak dotąd, wcale się nie zanosi — a tymczasem Moskale o czemś myślą i do jakiejś ważniejszej przygotowują się katastrofy. W Kró-

lestwie u nas wielki jest ruch wojska — i jakkolwiek to odbywa się pod pozorem dylokalacji wojsk z obozu pod Warszawą, nie trudno spostrzedz, że rzecz inaczej się ma. Z Warszawy często wychodzą pociągi nadzwyczajne wojskowe, przewożące żołnierzy ku granicy pruskiej — jadąc koleją napotkasz ich kilka. — Pomiędzy Kockiem a Radzynie (a więc znany i ważny punkt strategiczny) mają założyć wielki obóz a miejsce na tenże wyznaczone, czyli raczej wytnięte, zostało w zeszłym tygodniu przez delegację wojskową. Nie dosć na tem — wojski gmin w gubernii Lubelskiej i Siedleckiej dostali nakaz, aby urlopomanych żołnierzy mieli pod dozorem i nie pozwalali im się wydalać po za granice gminy. Oprócz tego mają nakaz mieć w pogotowiu podwozy, aby na każde zawezwanie mogli najszybciej przyjechać czterech godzin dostawić swoich urlopników do powiatu, lub naznaczyć się mającego punktu zbornego. Począta pantofołowa chłopsko-żydowska rozgłasza, że to będzie na wiosnę wojna przeciw Austrii; ile w tem prawdy, wy może lepiej od nas osądzić po traficie — dosć, że powyższy opis jest faktem, z którego rozmaite można wyciągać wnioski.

Zresztą u nas bieda, a zanosi się na biedę straszną; kartofle jakkolwiek dopiero zaczynamy je kopać, są nadspodziewanie liche — buraki kiepskie i karłowate; skutkiem tego ceny okowity i cukru ciągle idą w górę, ale to nam nie wynagrodzi strat, jakie skutkiem nieurodzaju roślin okopowych w tym roku ponieść będziemy musieli. A prócz tego jeszcze i zboże licho plonuje, pszenica to jeszcze jako tako, ale żyto to od niepamiętnych czasów tak źle nie sypało. Jedna tylko jarzyna a mianowicie grochy w tym roku dopisywały, ale czyż to wystarczy? — Dosć, że ciężka bieda i ciężki rok nas czeka, tem bardziej, że skutkiem spóźnionych z powodu ciągłych deszcz w żniw i siewy bardzo się u nas opóźniły, a zimno wczesne i częste już śniegi do reszty uniemożliwiają ukończenie siewu i wykopanie kartofli. Przemyt jeszcze ogromny jest rak rak do pracy — i gdyby komendy wojskowe nie były pozwoliły żołnierzom wychodzić na robotę, nie wiem co byśmy robili. Wprawdzie udzielenie takiego pozwolenia jest cnotą z potrzeby kradzieży Moskalom wrodzonej, bo żołnierze wychodzący na robotę nie tylko, że żołdu nie pobiera, ale jeszcze swemu przełożonemu (kapitanowi), który żołd jego dla siebie chowa, opłacać się musi, — ale dla nas z tem wszystkim wielka jest wygoda, bo bez żołnierzy, mianowicie w tym roku, zupełnie byśmy zginęli.

Lwów, 11 października.

(Dziwiaszaste posiedzenie sejmowe.)

(T) Początek o wpół do jedenastej. Sekretarz odczytuje treść 20 nowych petycji, między niemi najwięcej w sprawach drogowych, propinacyjnych i gminnych.

Poseł Wesołowski interpeluje marszałka w sprawie wniosków względem ksiąg gruntowych.

Marszałek odpowiada, że jak tylko sprawy administracyjne, jak bud etowe, szpitalne i drogowe załatwione zostaną, przyjdzie sprawa ksiąg gruntowych na porządek dzienny.

Komisarz rządowy Bartmański odpowiada na jedną z dawniejszych interpelacji ks. Krzyżanowskiego w sprawie „ucisku“ języka ruskiego w szkołach i z odpowiedzi okazuje się, że skargi interpellantów były nieuzasadnione.

Z orządu dziennego następuje sprawozdanie komisji budżetowej.

Sprawozdawca Zybkiewicz przedkłada izbie preliminarz na r. 1871, który wynosi 1,484,495 guldenów. Preliminarz ten przez wydział krajowy sumę wydatków na potrzeby krajowe zmniejszyła komisja do sumy 1,454,496 guldenów, a to z powodu, że rok już się kończy, a koszt reprezentacji krajowej prelininowano na 3 miesięczne trwanie sejmiku.

Na pokrycie tych wydatków dostarczają własne źródła sumę 330,261 guldenów, resztę pokrywają dodatki do podatków, które 10 i pół centa od jednego guldena podatku wynoszą.

Przytoczę tu kilka pozycy preliminarza.

Reprezentacja krajowa (6 tygodni). Czynsz najmu sali i lokalności sejmowych 4000, koszt podróży posłów 6400, diety posłów 20,000, koszt druków 6000, spisywanie s rawozdań 3400, urządzenie sali i służba 3000, suma wydatków na sześciotygodniową sesję sejmową wynosi więc 42,800 guldenów.

Wydział krajowy: Marszałek 4200, sześciu wydziałowych 18,000, zastępcy 3200. Razem 25,400 guldenów.

Koszt zarządu 102,530 guldenów, z tego przypada na place urzędników konceptowych 18,000, rachunkowych 16,000, kasowych 5000, technicznych 6500, manipulacyjnych 11,140, diurnistów 18,000, najem mieszkania 6600 służba 2000 itd.

Koszt leczenia ubogich 144,000.

Koszt szczepienia ospy 30,000.

Zasiłki dla zakładów dobroczynnych 6400.

Zasiłki dla zakładów naukowych i wychowania publicznego 50,000.

Teatr krakowski 5000.

Utrzymanie pomników historycznych 8000.

Kwaterunkowe żandarmeryi 34,000.

Droginowe i konserwacja dawnych 642,000.

Dotacje dla zakładów i funduszy 220,000.

Co do szpitalu lwowskiego zapisać należy, że pomimo zapadłej przed kilkoma dniami uchwały, iż z miastem należy wejść w układy co do zaległości, jakie, zdaniem wydziału krajowego, winien Lwów funduszowi krajowemu, uchwalono dziś zaległość 95,866 guldenów osiągnąć w drodze egzekucji. Zden z posłów lwowskich nie zabierał w tym względzie nawet głosu. Ziemiałkowski jako prezydent miasta był zajęty w magistracie.

Smolka w Pradze, dr. Fraenkiel chory, a Dąbrowski był wprawdzie w izbie, ale... nieodezwał się. Uchwała ta dziwna sejmowi utrudzi rokowania z miastem, a może je uniemożliwi.

Pomijam rubryki drobniejsze. Suma dochodów prelininowanych wynosi 330,766, suma wydatków 1,454,496, więc niedobór wynosi 1,124,240 guldenów, który ma być pokryty dodatkami do podatków. (Podatki dochodowe wynoszą 6,143,416 guldenów.)

Cały budżet został przez izbę bez dyskusji przyjęty. Z kolei uchwalono dla kilku gmin prawo pobierania większych dodatków gminnych.

Hesard zdawał następnie sprawę z wniosku wydziału krajowego w sprawie utworzenia posady inspektora szpitali. Pomimo wywodów wydziału i komisji szpitalnej z trudnością acz bez dyskusji zgadza się izba na utworzenie tego nowego kosztownego urzędu. Imiennie głosowanie, zarządzane przez marszałka, przechiliło szale na korzyść kandydata przez marszałka popieranego. Na 104 głosujących oświadczyło się 54 za wnioskiem. Konkurs więc zostanie rozpisany!

Sprawozdawca dr. Piotrowski referuje następnie w sprawie przyzwolenia funduszy na budowę nowego szpitalu w Krakowie.

Sprawa ta wywołuje żywą dyskusję. Dunajewski i Haller chcą, aby budowa w myśl wniosku komisji odbywała się na koszt funduszu krajowego, Skwarczyński chce, ażeby na budowę tę użtyto funduszy szpitalnych. Wolski nie widzi wcale potrzeby tej budowy. Gniewosz chce, by wniosek odesłać na powrót do komisji dla wyświecenia stosunków szpitali krakowskich do funduszu krajowego. Haller i Piotrowski sprzeciwiają się, lecz w końcu gdy przystąpiono do głosowania upadł wniosek Wolskiego, by przejść do porządku dziennego, a przyjęto wniosek odrzucający Gniewosza i odesłano całą sprawę na powrót do komisji, zkad już zapewne tego roku niewydobędzie się.

O godzinie wpół do drugiej odczytał marszałek posiedzenie do wieczora.

Posiedzenie wieczorne.

O godzinie w pół do ósmej otwiera Marszałek posiedzenie i zarządza dalsze wybory z kurji posłów gmin wiejskich do delegacji reichsratowej. Wybrani zostali: Włodzimierz hr. Baworowski, Bodnar (włoszczanin, który dla tego, że zawsze z naszą delegacją głosował, a nawet z nią razem opasali był reichsrat, ma zapewniwszy mandat reichsratowy), Janowski (z partji świętojurskiej, którego musiano wybrać, bo mało do wyboru między nim a trzema księżmi, jeszcze zaciętszymi świętojurcami), Kirchmayer, hr. Koponka, Firlej, Garbaczewski, Włodek (włoszczanin, Mazur, ponieważ Jan hr. Tarnowski wyboru niechciał przyjąć) i dr. Rydzowski.

O godzinie 9 zamknął marszałek posiedzenie, choć były jeszcze i inne sprawy na porządku dziennym.

Lwów, 13 października.

(Dwadziaste posiedzenie sejmowe.)

(T) Zaowu między petycjami, których treść sekretarz po zstwierdzeniu protokołu odczytał, są petycje o ułatwienie osiedlenia się rodakom przybywającym z zaborn moskiewskiego. Sejm nie myśli nawet, jak się zdaje, zająć temi petycjami.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzach indemnizacyjnych na rok 1871 i 1872.

S rawozdawca Zybkiewicz Wniosek komisji, aby niższe w Wielkim Księstwie Krakowskiem dodatki do podatków o 10 centów od guldena podatku, napotyka na opozycję komisarzy rządowego, który t-mu znizeniu sprzeciwia się, starając się wykazać liczbami, że niemożliwem jest t-kie znizenie a to z powodu, że znaczna liczba kuponów z lat przeszłych nie została jeszcze przedstawioną do wypłaty, jak i wiele wylosowanych obligacji.

Zybkiewicz zbija twierdzenia komisarzy rządowego, zwracając w końcu mięży innemi i na to uwagę, że kapitał przeszło 200,000 guldenów pozostawiony jest na nieprzewidziane wypłaty.

Izba przyjęła też jednogłośnie wniosek komisji.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji o wnio-ku Krzczunowicza względem uchwalenia dodatku do ustawy wyborczej następującego brzmienia:

„W ciągu bieżącego peryodu sejmowego, jako też w ciągu następujących po tym peryodzie sześciu sesji sejmowych, potrzebną jest do powzięcia uchwał, odnoszących się do zmian krajowej ordynacyi wyborczej, obecność więcej niż połowy całej liczby członków sejmiku, a zmiany te mogą być uchwalone bezwzględna większością głosów. Po upływie tych sześciu sesji sejmowych zmiany wspomniane mogą być uchwalone tylko w obecności przynajmniej dziewięćdziesięciu członków sejmiku i za przyzwoleniem przynajmniej dwóch trzecich części członków obecnych.“

Kto zna stosunki nasze i skład sejmiku, pojmie znaczenie wniosku.

Sprawozdawca Czajkowski odczytuje wniosek. W czasie czytania opuszcza frakcja świętojurska wraz z włoszczanami salę, w skutek czego zarządzono przy trzeciem czytaniu głosowanie imienne. Na 91 głosujących oświadczyło się 88 posłów za ustawą. Przeciwniej głosowali jedynie Potocki Alfred i dwóch włoszczan.

Najwięcej czasu zabrała dyskusja nad sprawozdaniem komisji podatkowej o wniosku wydziału krajowego względem zmiany dotychczasowego trybu postępowania przy rozkładzie dodatków gminnych, powiatowych i krajowych. Sprawozdawca Kamiński wniósł w imieniu komisji przejście do porządku dziennego nad wnioskiem wydziału krajowego ze względu, że właścicieli choć

w bardzo niepokojącej formie obejmował wniosek ten podwyższenie podatków.

Ani wniosku wydziału, ani wywodów sprawozdawcy przeciw temu wnioskowi, ani toku dyskusji, ani jej szczegółów, nie widzę potrzeby tu przytaczać, wspomnę tylko, że członkowie wydziału, Gros i Lwowski starali się wniosku wydziałowego bronić, wniosek komisji zaś popierał bardzo wymownie Kręczunowicz, Ziemiałkowski, Wolski, Chrzanowski i sprawozdawca Kamiński.

Gdy przyszło do głosowania, był jego rezultat bardzo wątpliwy. Musiano więc głosować imiennie. Za wnioskiem komisji oświadczyło się 58, przeciw niemu tylko 54 głosów. Tak więc wniosek wydziału, oparty na projekcie rządowym, upadł. Zaznaczyć należy, że prócz sejmiku bernedyskiego odrzucił taki wniosek wszystkie inne sejmy krajowe.

O godzinie 2 zamknął marszałek posiedzenie.

Marsylla, 11 października.

(Pogląd na wybory).

(K.). Nie mamoby doznabyć kłopotu, żeby chciał sądzić o wyniku ostatnich wyborów z tego, co o nim piszą nasze dzienniki. Wynik ten wprawdzie nie jest jeszcze dokładnie znanym. Trudno bowiem bez bliższych szczegółów, mogących być zaczerpniętymi z miejscowych tylko dzienników, powoli zwykłe się rozchodzących, posortować według stronnictw politycznych 3000 radców departamentalnych, którzy 8 października z urny wyszli, a po największej części nie zbyt głośno nęsa imiona. Wszakże posiadamy tu już na tyle danych, aby orzec, że ogólny charakter wyborów nie upoważnia wcale pojedynczych stronnictw do przypisywania sobie kolejno zupełnego zwycięstwa, co one właśnie przez usta znacznej liczby swoich organów czynią. Postępowanie to dzienników, zwłaszcza prowincjonalnych, może być łatwiej patrzącego z dala w błąd wprowadzić, ile że z powodu jego najnaturalniejszą jest ośrodek, iż wybory nie muszą mieć żadnego wybitnego charakteru, kiedy wszystkie prawie partie sobie je windykują. Tak atoli nie jest. Dnia 8 października wypowiedziała Francja jasno i dobitnie, czego sobie jako całość życzy. Thiers i jego polityka, odraczająca zbyt drażliwe kwestie, a próbę rzeczywistości lojalnie przeprowadzić usiłująca — oto treść tego powiedzenia. Wszyscy nasi wytrawniejsi politycy przynajmniej w ten sposób jednogłośnie prawie tłumaczą rezultat wyborów — przewidywany zresztą, jak o tym dawniej donosiłem, na długo przed dniem decydującym. Aby być wiernym w oddaniu ogólnych cech aktu wyborczego, dodać jeszcze należy, że wypływa z niego niemniej jasno, iż Francja nie życzy sobie cesarstwa, ale owszem wzgardę mu swoją każdego czasu okazać jest gotowa. Forcade, Jérôme David, Hubert Delisle i kilka innych jeszcze filarów domu upadłego, runęło z dość głośnym łoskotem, choć może nie bez wyrzeczenia groźby, że przy lada sposobności znowu powstać będą usiłowali. W Korsyce przeszli wprawdzie sami tylko bonapartyscy, (?) lecz czyż temu departamentowi może kto brać za złe jego przywiązanie do świetnej tradycji? Są i w sercu Francji kantony, w których wybrano dawnych sług cesarskich. Lecz pomijając już, że liczyć ich potrzeba do drugorzędnych tylko filarów, to jeszcze i tego nie wypada zapominać, iż tu nie tak względy polityczne jak wpływy miejscowe przeważają. Ten i ów kandydat o przychylność do cesarza posądzany uczynił bowiem tyle dobrego dla swego kantonu, iż tenże nie mógł przejść nad nim do porządku dziennego. Tak n. p. ma się rzecz z księciem Albufera, znanym protektorem plebiscytu a wybrany mimo to w kantonie Vernon departamentu Eure — dalej z markizem d'Havincourt, byłym szambelanem cesarskim, który uzyskał większość głosów w Pas-de-Calais. Są to wszakże, jak słusznie Journal des Débats zauważył, rzeczy mniejszej wagi; główną zaś jest ta okoliczność, iż z mętłów zbyt głośno stronnikiem Napoleona się mianujących żaden nie przeszedł. I jej to nie powinny spuszczać z oka owe pisma, z kasy chislehurstskiej płacone, które z powodu wyboru kilku swoich kandydatów tyle robią hałasu. Prócz tego wskazują także jako na rys charakterystyczny fizjonomii wyborów, na ten objaw, iż z kandydatury posłów zgromadzenia narodowego stosunkowo bardzo mało zostało wybranych. Ci, co dostąpili tego zaszczytu, należą przeważnie do tej grupy, którą 2 lipca wysłano do Wersalu. Należą do niej ci, którzy nie lada, i jeśli sobie przypominieć zechcecie, co w tej mierze pisałem z powodu przedwakacyjnych zajęć w izbie, to mi przypniecie, że o takowej was uprzedziłem.

Zdziwić może także tak wielka ilość nierozstrzygniętych wyborów, o których donosił wam już zapewne telegram. Pochodzi to stąd, iż za wiele czasem na jeden kanton było kandydatów — z którego to powodu głosy musiały się rozprysnąć. Wszędzie prawie jednak gdzie balotowanie okazało się potrzebnym, mają kandydaci republikańscy większość zapewnioną. Ich to bowiem obojętne pogrzebały tak, raz w niejednym miejscu niejednością — a uniemożliwszy przez to decyzję — gdzieś się musiał obecnie skojarzyć, by przeciwnikowi nie oddać zwycięstwa. Ze wszystkie większe miasta wybrały republikańców, a tu i owdzie radykałów, nie będzie dla nikogo nowością. Okoliczność ta oddawna była przewidziana. Zauważać tu tylko należy, iż nawet Rennes, stolica Bretanii, tej ziemi obiecaniej monarchistów, naśladowała tak razą swoje równieckie, głosując za listą umiarkowanych republikańców. Nie będzie także nikogo dziwić i ta okoliczność, że podczas gdy w południowych departamentach republika rozgłośnie odniosła zwycięstwo, w zachodnich przeważa monarchia. Objaw ten powtarza się przy każdym wyborach — nieco swobodniejszych — już z górą lat 84. Atoli i tu mała potrzeba zrobić uwagę. Dawniej monarchiści na zachodzie panowali bez czątkowej konkurencji, dziś zaś musieli się władzę podzielić z umiarkowanymi. Chętniej się tym objawem skwapliwie triumfujący dziś nie bez przyczyny trzpiotowaci wprawdzie, ale zawsze pocziwili republikańcy.

O rezultacie wyborów w Marsylli pisałem już. Jeden tylko kanton wybrał legitymistę, reszta zaś pięciu czerwoniawo-radykalnych radców oznacza głośny protest miasta przeciw postępkom generała Espivent. Nie radzi tu są temu; pociecha jedyna leży w tej okoliczności, że inne kantony departamentu poszły za głosem rozumu, co upoważnia do nadziei, że nasi trzpiotowiec znajdują opór w razie gdyby szaleć zechcieli. W Ciotat został generałowi Espivent na złość wybrany publicysta Baragnon. Gorszą się też bardzo tutejsi wyborcy jeszcze jednym wypadkiem, i sarkają mocno na administrację, że nań pozwoliła. Jeden z miejscich kantonów głosił dotąd zawsze w pewnej sali teatralnej. Tę razą zaś przeniesiono miejsce głosowania do obok stojącego budynku z wielkim nadzwyczajnym numerem. Dom to był, jak się zapewne domyślicie — publiczny, co naturalnie pociągnęło za sobą wielką ilość abstynencji. Wybory municypalne naznaczono u nas na 24 października. Rezultat teraźniejszych rodzi

u wielu tutejszych posesyonatów obawy, iż rada miejska złożona będzie z radykałów. Trochę im z powodu tego markotno się robi, zwłaszcza gdy wspomną, że miasto posiada 12 milionowy budżet. Mojem zdaniem jednak są to pienne obawy. Radykalowie zdemontowali widocznie po tragedii komunistycznej, — świadkiem tego paryska municypalność, gdzie ich zasiada niemal większość.

W Lugdunie zwyciężył na całej linii komitet centralny, tj. radykalny. Te z dzienników tamtejszych, o których przywiązaniu do republiki coś nie zbyt wiele dobrego słychać, zarzucają mu, iż ma w swoim łonie pewną grata caesaristyczną — zjadł naturalnie wniosek, że w Chislehurst przychylnie patrzył okiem na wybory radykalne. Znalezione w tym mieście temi dniami skamieniałości tak zwane przedpotopowe, składające się z kości słonia, konia i wolu. Szeroko prawią o nich dzienniki miejscowe. Zrobiła także sensację w Lugdunie wiadomość, iż Jezuiti, wróciwszy do swoich domów, zjadł ich po 4 września wypędzonych, nie znaleźli zbioru starych monet w wartości 50,000 fr. Ktoś zabrał go nie zostawiając nawet katalogu. Pisma klerikalne obwiniają naturalnie republikę o tę szkodę, zarzucając jej, iż zabranych na koszar klasztorów strzedz nie kazała. Niestudnie jednak. Podczas wojny byłam ja w Lyonie i wiem bardzo dobrze, że w domach tych mieszkał zawsze jako rezydent ktoś z dawniejszych sług klasztoru.

Kilka słów jeszcze w odpowiedzi Debatom. Przyszliśmy, że wybory obecne oznaczają łączenie się kraju z polityką Thiersa, zdają się one w dalszym ciągu artykułu zarzucać Francuzom, iż przyzwyczaili się zbyt potakiwać temu co istnieje i podtrzymać rząd bez zważania na to, czy jest monarchicznym, czy republikańskim. Do pewnego stopnia ma słuszność dziennik wspomniany, — lecz jemuż to robić wyrzuty Francji z powodu korzenia się przed faktami dokonany? Odkądże to on sam przestał podobnie czynić? Podczas plebiscytu zachowanie się jego było takie, że nie mogło posłużyć krajowi za wzór niezależności. Cnotę tę nabył dopiero po ogłoszeniu rzeczywistości, na którą bardzo jakoś kwaśno patrzy.

NIEMCY.

* Berlin, 17 października. Pierwsze posiedzenie plenarne parlamentu niemieckiego odbyło się wczoraj o godzinie 2 1/2 po południu. Zajął je marszałek doktor Simson na sali nowego gmachu wzniesionego dla parlamentu. Przy stole rady związkowej zasiadli: minister stanu Delbrück i minister bawarski skarbu Pretschner, tudzież inni liczni członkowie rady związkowej. Stosownie do § 1 regulaminu obrad objął marszałek doktor Simson przewodnictwo, to jest aż do ukończenia się izby, przewodnictwo, powołał tymczasowo na trzymających pióro posłów Stavenhagen, Eysoldt, Rührke-Bomst i doktora Eckharda i zakomunikował, że rząd przelał mu następujące cztery projekty, które oddał do druku: 1) Zestawienie wydatków i dochodów Związku północno-niemieckiego w roku 1870 z projektem do prawa, dotyczącym użycia przewyżki z budżetu związkowego za rok 1870. 2) Projekt do prawa, dotyczący się utworzenia skarbu wojennego dla państwa. 3) Projekt do prawa, dotyczący spłaty pięcioprocentowej pożyczki, zaciągniętej na podstawie prawa z dnia 21 lipca 1870 roku. 4) Projekt do prawa, dotyczący kontroli budżetu na rok 1871. — Po ukończeniu następnie wylosowaniu posłów do wydziałów, przystąpiono do imiennego wywołania nazwisk, z którego się okazało, że 153 członków było obecnych. Parlament nie był zatem w komplecie potrzebnym do stanowienia uchwał, gdyż do tego powinno być 197 członków obecnych (połowa z 392+1). Marszałek Simson zwołał wydział na dziś na godzinę 12 celem ukonstytuowania się i omówienia oporu posła Windhorsta (z Meppen), który był zdania, że zgromadzenie nie będące w komplecie do stanowienia uchwał nie powinno przedsięwziąć i ukonstytuowania wydziałów. Marszałek Simson wykazał z regulaminu obrad i praktyki parlamentu, że izba pomimo takiego stanu jest uprawniona do ukonstytuowania się w wydziałach. Posiedzenie drugie plenarne nie mogło się i dziś odbyć z powodu niekompletu izby, potrzebnego do stanowienia uchwał.

Wydatki na pruski kontyngens i na kontyngensy innych państw związkowych, przejęte przez administrację pruską, tudzież na kontyngensy saski, wirttemberski i dwóch księstw meklemburskich wynosić mają na rok 1872, jak słychać, 77,641,493 talary, z której to sumy przypada na Prusy 67,587,624 tal., na Saksonię 5,052,096 tal., na Wirttembergię 3,690,208 talarów i na księstwa meklemburskie 1,311,565 tal. Na jednorazowe wydatki, jako to budowę koszar, zakupno gruntu na strzelnicę, wzniesienie fortyfikacji itd. przeznaczono 1 1/2 miliona, które pokryte być mają z ordynaryum, w którym poczynione będą oszczędności. Wydatki na armię bawarską w r. 1872 obliczone są na 10,800,000 tal., tak że utrzymanie armii niemieckiej na stopie pokojowej wynosić będzie około 90,000,000 tal. w roku przyszłym.

Jak się to z mowy do tronu wykazuje, będą zadania jakie tym razem parlamentowi do rozwiązania przekazywane, przeważnie natury finansowej. Przy obradach i ustanowieniu regularnego budżetu państwowego na pierwszy plan stać będzie uchwalenie wydatków dla etatu wojskowego. Jak już Prowincjał Correspondenz jako rzecz prawdopodobną zapowiadała a co zresztą mowa od tronu za rzecz pewną podaje, rząd zażąda przedłużenia sumy ryczałtowej przyznanej na cele wojskowe aż do końca roku 1871 i na przyszły rok; pogłoski zatem, jakie obiegają, jakoby sumę tę ryczałtowa chciało podwyższyć, zdają się być niezasadnionymi. — Dalej zajmować się będzie parlament zapłacenie pożyczek zaciągniętych na wojnę. Umorzenie pożyczek związku północno-niemieckiego, spłacenie awansów poczynionych przez pojedyncze państwa na cele wojenne trzeba będzie prawnie uregulować. Dalsze uorganizowanie świeżo anektowanych krajów, o ile takowe pozostaje w związku z ustanowieniem budżetu państwa, będzie również przedmiotem obrad w parlamencie. W przeprowadzeniu konstytucji państwa ma być dalszy krok uczyniony przez uregulowanie pensji urzędników państwowych. Z praw specjalnych wymienia mowa od tronu jedynie projekt do prawa monetarnego, projekt do prawa o promieniach fortecznych i nowy projekt dotyczący budowy kolei przez górę św. Gattarda. Najważniejszym może ustępem mowy od tronu jest podniesienie na nowo wielkiego znaczenia utworzenia „konsolidowanej potęgi w środkowej Europie „dla utrzymania europejskiego pokoju.“ Za ręką tegoż zadania służą mają dobre stosunki z obywatelami ościnnymi cesarstwami. Czy te stosunki z Austrią i Moskwą rzeczywicie są tak pomyślne, jak bywają przedstawiane, czas okaże. Mowa od tronu wspomina też o Francji i kładzie przysięż na ugodę zawartą pod dniem 12 bm. pomiędzy Niemcami a Francją, podług której rozpocznie

się niezwłocznie ewakuacja sześciu departamentów francuskich, tak że wojska niemieckie tylko jeszcze w sześciu departamentach pozostaną. Journal Officiel powiada, że w pomienionym dniu zawarte zostały trzy konwencje w Berlinie: terytoryalna o częściowej rektyfikacji granicy, finansowa, której rezultatem jest opuszczenie sześciu departamentów, i konwencja dotycząca tymczasowych stosunków celnych Alzacji i Lotaryngii. Konwencja terytoryalna potrzebować będzie ratyfikacji niemieckiego parlamentu i francuskiego zgromadzenia narodowego, finansowa jedynie ratyfikacji prezydenta francuskiej rzeczywistości, która niezwłocznie nastąpi. Ewakuacja sześciu departamentów rozpocznie się niebawem i ukończoną zostanie w dwa tygodnie. W miejscach podpisów domów bankierskich, jakich pierwotkowo się domagano, zadowalnia się rząd niemiecki teraz podpisami prezydenta rzeczywistości i ministra skarbu. Na pokrycie zatem tej raty kosztów wojennych nie będą wystawiane weksle dla zagranicę. Dawniejsze układy pod względem konwencji celnej prawie całkiem utrzymane zostały; przeciąg trwania wyjątkowego traktowania, jakie Alzacji i Lotaryngii przyznaniem zostało, ograniczony jednakże został na rok 1872.

W całych Niemczech zbierają składki na pogorzelców w Chicago. Cesarzowa przeznaczyła na ten cel tysiąc talarów. Na giełdzie berlińskiej wyłożonem jest zawieszanie do składek; wczoraj podpisano się już na 7575 talarów; w sumie tej zawartych jest 11 składek po 500 talarów i jedna od towarzyszących dyskontowego na 1000 talarów.

Francuski konsulat jenerałny w Frankfurtu n. M., który z wybuchem wojny francusko-niemieckiej zniesiony został, znowu obecnie przywrócono. Konsulem jenerałnym zamianowano barona Hella, który przed wojną przez kilka lat urząd ten już sprawował.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 16 października. Wszystkie doniesienia potwierdzają tylko wiadomość, wczoraj już przez nas podaną, że kwestya następcy kanclerza rzeczywistości odroczone została a wraz z nią wstrzymana podobno odpowiedź królewska na adres sejmiku czeskiego. Adres ten bowiem ma być raz jeszcze przedmiotem gruntownej narady ministerstwa, w której i trzej wspólni ministrowie państwowi udział wezmą.

Do podobnego zwirotu rzeczy przyczynił się podobno, jak do Presse donoszą, kanclerz hr. Beust memoriałem, cesarzowi wręczonym, w którym wypowiada zdanie swoje o znanych artykułach fundamentalnych, jakie wraz z adresem sejmiku czeski tu przelał. W piśmie tym miał kanclerz podnieść mianowicie, że zamierzona ugoda, jaką sejm proponuje czeski, zmieniałaby zupełnie stanowisko jego i odpowiedzialność w obec delegacji. Dalej miał kanclerz, jak słychać, poruszyć w memoriale swym myśl, aby przed wysłaniem odpowiedzi na adres sejmiku czeskiego wysłuchano jeszcze mówów zaufania, nienależących do kół rządowych. W końcu miał hrabia Beust dać do poznania, że nie mógłby już zgoda być dalej odpowiedzialnym na swym stanowisku, jeżeliby żądaniem czeskim w całej pełni stało się zadość.

O memoriale tym, jak dalej jeszcze słychać, miał kanclerz uwiadomić prezesa przedlitawskiego ministerstwa hr. Hohenwarta, a to dla tego, by z góry zapobiedz wszelkim rekryminacjom, jakoby działał po za plecami jego.

Owóż takim ma być położenie obecne sprawy. Dziś ma się pod prezydencją cesarza odbyć rada ministrów, w której i trzej wspólni ministrowie, hr. Beust, generał Kuhn i hr. Lonyay udział wezmą. Przedmiotem narady będzie więc odpowiedź na adres sejmiku czeskiego.

I prezes węgierskiego ministerstwa hr. Andrássy powołany znowu został do Wiednia i ma tu przybyć wieczorą dzisiejszą, wzięwszy poprzednio jeszcze udział w naradzie ministerstwa węgierskiego. Hr. Andrássy będzie teraz musiał zapewne opuścić stanowisko wysekujące, jakie dotychczas zajmował w obec przedlitawskich zarządów konstytucyjnych.

O dotychczasowym zachowaniu hr. Andrássy i o położeniu we Wiedniu pisze Pesti Naplo: „Wiadomości, jakie dziś otrzymaliśmy z Wiednia, straszczmy w następujących słowach: Przesilenie Beustowe istnieje w całej ostrości. Ogólnie sądzą, że JCMosé starać się będzie o załagodzenie sporu; ponieważ jednakże przesilenie ma znaczenie zasadnicze, przeto jest skutek wątpliwym. Feodali i Czesi szturmują razem jak najgwałtowniej. Nowym kandydatem na ministra spraw zagranicznych ma być generał hr. Neipperg, szwagier hr. Chotka, czemu tak mało wierzymy jak wierzyliśmy w kandydaturę hr. Maurycego Esterhazy. Ogólnie uderza, że hr. Lonyay, lubo jest wspólnym ministrem, cofną się zupełnie od widowni agitacji. Reskrypt, mający być wysłany do sejmiku czeskiego, udzielony został hr. Andrássy do wiadomości. Zdanie prezesa węgierskiego ministerstwa nie jest znanym. Tyle jest zresztą faktem, że hr. Andrássy nie oświadczył ją jeszcze za hr. Beustem.“

Zresztą są umysły tutejszej ludności już do tego stopnia wzburzone dotychczasowymi agitacjami dzienników ugodzie czeskiej przeciwnych, że teraz z obawy rozruchów też same dzienniki wzywają się do zachowania porządku i spokoju ści.

W kaplicy Zbawiciela (Salvator Capelle) odprawili wczoraj ksiądz Anton pierwsze nabożeństwo dla starokatolików.

FRANCJA.

* Pan Thiers pospieszył przedłożyć komisji nieustającej układ zawarty z Niemcami, którego główniejsze postanowienia wczoraj na innem miejscu podaliśmy, lecz dzienniki nie wiedzą dotąd, jakiego dzieła prezydenta rzeczywistości doznało w komisji przyjęcia. Na témże samem posiedzeniu (z dnia 14 b. m.) zastanawiała się komisja nad pismem księcia Napoleona, przesłanem za pośrednictwem konsula francuskiego w Szwajcarii, w którym rzeczony członek rodziny eksceszarskiej, aby mu było wolno powrócić do Francji. Zdaje się wszakże, że w sprawie tej żadna w łonie komisji nie zapadła uchwała i że dopiero na odbytym tegoż samego dnia posiedzeniu rady ministerjalnej postanowiono powrotowi księcia, wybranemu jak wiadomo do rady jenerałnej na Korsyce, zgoda nie stawiać przeszkód.

Przy ważności, jaką cały kraj przypisuje wyborom do rad jeneralnych, nie może dziwić, że rezultat ich jest ciągle jeszcze przedmiotem uwagi i komentarzy wszystkich dzienników francuskich i że wszelkie szczegóły jego ogólne budzą zajęcie. Między innemi podnoszą organa stronnictwa republikańskiego, że minister wojny generał Cissey, który republikańcy nie całkiem ufają, w walce z kandydatem republikańskim ponosił klęskę w departamencie Ile-et-Vilaine. Więcej jeszcze zasługuje na uwagę sprostowanie, dotyczące pana Gambetty, a zamieszczone w Constitution. Jeśli cokolwiek zdolne było pocieszyć monarchistów w strapieniu, jakie im sprawił zawód doznany przy wyborach do rad jenera-

ralnych, to z pewnością skwapliwie przez nich szerzona wiadomość, która i my na tém miejscu powtórzyliśmy, że i p. Gambetta przepadł w departamencie Lot. Tymczasem radość ich była przedwczesna, gdyż wspomniany wyżej dziennik donosi, co następuje: „Pan Gambetta nie kandydował w żadnym okręgu przy wyborach do rad jeneralnych. Prawda, że wybory w Cahors ofiarował mu kandydaturę, lecz Gambetta odpowiedział na pochlebną tę propozycję depeszą telegraficzną, w której oświadczył, że zrzeka się wszelkiej kandydatury nie tylko w departamencie Lot, lecz także we wszystkich innych okręgach wyborczych Francji. Depeszę tę ogłosiły dzienniki w Cahors i większa część wielkich organów prasy. Dodamy ku zbudowaniu Gazette de France, że położenie pana Gambetty nie odpowiada warunkom obywatela, jakie ustanowione są dla większej części kandydatów do rad jeneralnych. Nie posiadając bowiem ani kawałka ziemi, nie p. Gambetta płaci skutkiem tego żadnego podatku bezpośredniego.“

Komisja wyznaczona przez zgromadzenie narodowe celem zbadania prawomocności dokonanych za rządów Gambetty nominacji w armii (commission de révision des grades), wywija się z zadania swego nie widząco, czy tylko sumiennie, czy też ze zbytnią surowością, dość, że zdegradowała dotąd generałów dworów Boissonet, Billot, Bressolles, de Carrey de Bellemare, d'Arès i Tripart na generałów brygady; generałów Jacob de Lacottière, Choppin Mérey, Logeret, Gada Questel, Laboubée, Carré de Bousserolles, Barbut, Mailard de Landreville, Thoumas na pułkowników; wreszcie wydalila z czynnej służby generałów Barral, Lichlin, de Nansouty i Michel, którzy wzięci do niewoli przez Niemców i za słowem honoru wypuszczeni, wolać walczyli jeszcze później pod własnymi lub przybranymi nazwiskami. Najgorzej jednakże poszło znowu generałowi Crémier, któremu komisja przyznała tylko dawniejszy stopień szefa szwadronu, skutkiem czego p. Crémier wysokości do ministra wojny list następujący: „Saint-Germain-en-Laye, 13 października. Panie ministrze! W tej chwili odebrałem list służbowy z wiadomością, że postanowienie komisji sprawdzające stopnie. Tyle szlachetności rozczuła mnie i nie umiem wyrazić jej lepij mój uznania, jak umniejszając ciężary państwa o tyle, o ile to w mojej mocy. Mam więc zaszczyt podać się do dymisji, zadowalniając się w m. grodzie piętnastoletniej służby, że widziałem do mojej skończonej, ojca wygnanego z kraju, brata z bitem i ojczyznę ma na łup wydaną. Tyle prowadzi odstrasza mnie od szczęścia, jakie mi obiecuje zgoda pana przez pana przyszłość i dla tego wolę jako przysto bywał czekać na sposobność odnowienia wojny przeciw Prusakom. Zechciej Pan przyjąć itd. Crémier Lotaryngczyk anektowany, eksjenerał gambettowski.“

Telegramy.

Wiedeń, 17 października. Oesterreichische Journal donosi w kwestyi wewnętrznego przesilenia, iż cesarzowi się udało wynaleść formę, przez którą będzie zmieniany gabinet przywrócony być może jednemu władzy rządowej. Według tego pozostałoby w urzędowaniu talwa, hrabia Beust, jak i hrabia Hohenwart i inni ministrowie. — Neue freie Presse oznacza również wszelkie wiadomości dzienników o kwestyach osobistych jako przedwczesne, gdyż na pierwszym planie chodzi tu o rozstrzygnięcie rzeczone.

Paryż, 17 października. Wysłanie eskadry pancernej na wybrzeża Korsyki jest, jak donosi Agence Havas, jedynie środkiem ostrożności, na Korsyce spokojność nie została zakłócona.

Frankfurt n. M., 17 października. Wszyscy robotnicy fabryki wagonów Reifferta w Bockenheim zawarli sili, jak Frankfurter Presse donosi, dziś roboty. Żądają oni podwyższenia płacy o 30 procent, skrócenia czasu roboty od godziny 7 z rana do godziny 6 w południe i sprawozdań z wkładek zapłaconych do kas chorych.

London, 17 października. Times zastanawia się w artykule wstępnym nad mową od tronu cesarza Wilełma w bardzo pochlebnym sposób. Ani przypuszczać nie można, ażeby Niemcy pod hegemonią Prus miały kiedykolwiek na szwank wystawić stanowisko swe przeciw wewnętrznemu zatargi. Wzmianka w mowie od tronu o „serdecznej“ polityce cesarza niemieckiego względem Francji pochwała Times i wyraża przekonanie, że Francja, dopóki Thiers pozostanie na czele rządów, nie pełniać będzie przyjętych zobowiązań i pozyska potrzebne do tego środki. — Tak samo nader sympatycznie przyjmuje dziennik ten zapowiedzianą w mowie od tronu reformę monetarną.

London, 17 października. Daily Telegraph zamieszcza również artykuł, w którym się zastanawia, w jakiej bardzo pochlebnym sposób. Ani przypuszczać nie można, ażeby Niemcy pod hegemonią Prus miały kiedykolwiek na szwank wystawić stanowisko swe przeciw wewnętrznemu zatargi. Wzmianka w mowie od tronu o „serdecznej“ polityce cesarza niemieckiego względem Francji pochwała Times i wyraża przekonanie, że Francja, dopóki Thiers pozostanie na czele rządów, nie pełniać będzie przyjętych zobowiązań i pozyska potrzebne do tego środki. — Tak samo nader sympatycznie przyjmuje dziennik ten zapowiedzianą w mowie od tronu reformę monetarną.

Marsylla, 16 października. Eskadra pancerna wypłynęła, jak donosi Agence Havas, na morze. Obiega pogłoska, że na Korsyce spodziewają się zakłócenia spokoju. Batalion strzelców posłano dla ostrożności do Ajaccio.

Paryż, 17 października. Rezultat wyborów uzupełniających do rad jeneralnych nie zmienił, jak zauważyła Agence Havas, charakteru pierwotnych wyborów, jedynie nieznaną liczbą radykalnych nieco się zwiększyła. — O zakłóceniu porządku na Korsyce nie nadaje się żadne potwierdzające wiadomości. — Administracja Gueydon udaje się dziś do Algierji.

Stuttgart, 17 października. W Cannstadt odbyło się zgromadzenie 33 wirttemberskich stowarzyszeń przemysłowych oświadczyło się przeciwko reformie monetarnej proponowanej przez radę związkową a za wprowadzeniem systemu biorącego za podstawę frank 23 głosami przeciwko 10.

Wiedeń, 17 października. Mowę od tronu przy zgajeniu parlamentu niemieckiego oceniają tu ze wszystkich stron bardzo korzystnie. — Pogłoski o dymisji kilku ministrów uważać należy, podług kompetentnego źródła, za przedwczesne. — Hrabia Andrássy, który tu przybył, konferował dziś z hrabią Beustem.

Maryja Jadwiga Przybylska
od serca Jezusowego,
Zakonnica od chóru Zgromadzenia
Urszulanek, zaopatrzona Sakramen-
tami świętymi, zmarła dnia 17 paź-
dziernika 1871.
Zgasała w 22 roku życia a w pier-
wszym po złożeniu ślubów zakon-
nych.
Pochowanie zwłok odbędzie się
w czwartek 19 o godzinie 4 po-
łudniu z ulicy Młyńskiej. [5822].
R. i. p.

Dnia 17 b. m. umarł o godzinie
10^{1/2} po krótkiej chorobie opatrz-
ony św. Sakramentami syn nasz ukochany
s. p. **Karol Michalski**,
o którym zawiadamiają krewnych i
przyjaciół [5824].
Stroskami rodzice i rodzeństwo.
Wągrowiec, 17 października 1871.

Obwieszczenie.

Dostawa drzewa opałowego dla
zakładów miejskich na rok 1872
oddana ma być w drodze sub-
misyjnej.
Potrzebne będą około 200 sze-
ściennych metrów dębowego drze-
wa szepcowego i 300 sześciennych
metrów drzewa sosnowego.
Oferty submisyjne oddać należy
opieczowane napisem „Holz-
Offerten“ w kalkulaturze naszej
na pierwszym piętrze w ratuszu
aż do 31 b. m. do godziny 12 w
południe. Otworzenie ich nastąpi
punktualnie w przytomności re-
flekcyjnych o godzinie 12^{1/4}.
Warunki przejrzeć można w biu-
rze p. Maciejewskiego, sekre-
taria miasta. [5823]
Poznań, 14 października 1871.

Magistrat.

Miejskie wodociągi.
Podajemy niniejszym do wiadomości
publicznej, że w interesie publicznej
komunikacji i dobrego stanu ulic
nie dozwolimy jak w przeszłości tak
i w nadchodzącej zimie, aby w cza-
sie od 1 listopada 1871 do
1 marca 1872 rozrywano bruk
ulic celem połączenia wewnętrznych
wodociągów domowych z miejskimi

urami wodociągami. W skutek
tego wzywają się niniejszym wszyscy
ci, którzy nysła o połączeniu z miej-
skimi wodociągami, aby wcześniej, naj-
później zaś w biegu obecnego mie-
siąca wykonali przedsięwzięcie swoje,
ponieważ późniejsze podania o po-
łączenie z naszej strony nie zostaną
uwzględnione. [5798].
Poznań, 16 października 1871.

Dyrekcya wodociągów.

Wylosowanie

podarunków na dobro instytutu
Jacobowego dla zakładu sierót
płci żeńskiej
w czwartek, dnia 26 b. m.
od godz. 10 przed poł.
miejsce mieć będzie w dobrowol-
nie odstąpieniu sali pana Falk
(narożnik Wilhelmowskiego placu
i Wielkiej Rycerskiej ulicy), w
której od 23 do 25 b. m. przed
południem od 9 godziny do go-
diny 5 po południu podarunki
zawieszone i losy po 7^{1/2} sgr. wy-
dzielane będą. [5797]
Poznań, 16 października 1871.

Przełożone instytutu Jacobowego dla sierót płci żeńskiej.

M. Strödel. E. Berger. M. Bielefeld.
A. Giersch. M. Hermann. Hrabina
Königsmark. C. Möllendorf. E. Nau-
mann. O. Tschuschke.
Mercredi 25 Octobre de 7 a 8 heure
de soir première conférence littéraire
par **P. Argant**, dans la petite
salle du Bazar. Sujet traité „A. Thiers
historien, journaliste et politique“, prix
du billet 7^{1/2} Silb., par abonnement
de trois conférences 20 Silb. [5828].
Jak zazwyczaj i tego roku rozpoczynam
znowu kurs w rachunkach, prowa-
dzenia ksiąg i korespondencji kupieckich.
Młodzi ludzie, chcący w takowy
brak udział, zgłoszą się, zechcą do podpisania.
[5801]. **Merzbach**,
Św. Marcin No. 46.

Cours de conversations françaises

pour les demoiselles chaque jour, de
3 a 5 heure par Madame **Argant**,
19 G. Gerberstrasse au 2 E. [5827].
Księgarnia **F. H. Richtera** we Lwowie i w Poznaniu ul.
Wilhelmowska No. 10, otrzymała co tylko I. zeszyt
Podręcznej Encyklopedyi Powszechnej
z Atlasem.
w 2 wielkich tomach
Cena tal. 8 sgr. 10. Dla abonentów Strzechy
na rok 1872 tylko 4 tal. 15 sgr. [5805]

Publiczne przeproszenie.

Wg. kł. proboszcza **Krępo**, powzięły
się w szale napadu gniewu i niechęci
ciężko obrazić. Przyszedłszy do upa-
miania, poznaję mój błąd w owej nieu-
szerej a za złe niegodziwej obrazie. Co-
mianie niniejszym z głębi serca żalem
przeprasza Go serdecznie, oddając ninie-
szem publicznemu czeszo i honor Wmu-
ks. pr. **Krępo**, jako najcięższemu ka-
planowi, wielkemu memu dobroczyńcy
i szczeremu przeciwnikowi. [5777]
Marzenin 14 października 1871.

Pawlowski, nauczyciel.

Lekcje muzyki.

Polak, zamieszkały w Berlinie, który
ukończył studia w jednym z najwy-
szych konserwatoriów muzyki, życzy sobie
udzielać lekcje na skrzypcach i wiolonczeli.
Osoby interesowane zechcą się zgłosić do
Nauke Friedr. Str. 67, H. od godz. 8 do 12
przed połud. [5806].

Nowy fotograficzny zakład

Edwarda Wechsela,
(dawniej operatora u p. Zauschera)
Poznań, Wilhelmowski plac 3, w ogrodzie
Hotelu da Nord poleca fotografie w najpo-
prawniej sformułowaniu. [5780]
Poszukuję się na wieś (5736)
**nauczycielki, Polki, i bo-
ny, Francuzki**,
którzy obok swego wykształcenia umiały
doskonale grać na fortepianie. Bliz-
za wiadomość u portiera w Hotelu francuskim
pomiędzy 5-8.
Academik, Polak, życzy sobie zaraz
przyjąć miejsce nauczyciela domowego. Poste
rest. **A. G. D.** w Poznaniu. [5804]
Krawiec biłgi w robieniu surdutów
i krawiec na dni pracy znajduje za
dobrą za latą trwałe zatrudnienie u [5792]
C. Ehlertha,
Hotel Mykusa.

Miejsce gospodyni

poszukuje oso-
ba przyzwoita, biegła w pisaniu rachunków
tak w polskim jak w niemieckim języku. Na
laskawie zapytania udzieli bliższej wiadomości
F. W. Rakowski w Oberbach [5809].
Gospodyni, zdolna na dom proboszc-
zowski, życzy sobie miej. ca. Poste restante
A. G. Poznań. [5825].
Wiedziomian Szanowna publiczność, że
mam ekonomów, pisarzy, kucharzy, ogrodo-
wyc, służących, gospodyni, kucharki, panny
służące itd. Jezuska ul. 7. **Maciejewski**.
[5813].
Poszukuję się [5737]
panny, Polki,
którzy dobrze szły na maszynę umiały
i przykładać bieliznę, również gospodyni
na wieś. Blizsza wiadomość u portiera w
Hotelu francuskim.

Un maitre de Musique

ayant été dans des familles de la noblesse
desire se placer dans une famille habitant
la campagne. S'adresser sous W. 9932 a
Rodolphe Mosse a Berlin. [5807].

Tani kram

znajduje się już nie w Ryuku 47 lecz
w Ryuku Nr. 55 I piętro. [5438].
Aron.

Sprawdźmy sobie maszynę, wy-
konamy jak najkorzej zamówie-
nia krawieckie i bielizny. **M. Hilarowicz** w Borku.
[5818].

Kalendarz ścienny

wyjdzie moim nakładem i na rok 1872 wię-
cej praktyczny i ozdobiwszy niżi wyda-
nie na rok 1871. [5773]
J. B. Lange, księgarz w Gnieźnie

Nakładem naszym wyszła:

WYKŁAD
rachunków dziesiętnych
w zastosowaniu do
nowych miar i wag,
przez **A. Modrzyńskiego**,
41 str. 4 sgr. z fr. przesyłką 4^{1/2} sgr.
Autor wyłożył w książeczce tej nowe
miary i wagi a zarazem i sposób ra-
chowania takowego dla użytku szkół i osób
prywatnych. Nadto wydaliśmy dla użytku
szkół i młodzieży kupieckiej a rzemieślni-
czej: [5807].
Zadania do tychże rachunków.
Cena 2 sgr. z przesyłką 2^{1/2} sgr.
M. Leitgeber i Spółka,
Poznań, Hotel du Nord.

100 tal. nagrody

temu, co dopomogło do od-
zyskania następujących w
nocy z dnia 22 na 23 wrze-
śnia rb. przez gwałtowne
włamanie skradzionych
2400 tal. pożyczki
północno-niemieckiej Rze-
szy w sztukach po 100 tal.
Numer sztuk:
od 187,811 do 187,832 włą-
jako też
144,582 i 70,494, wraz z
kuponami.
Przed kupnem o-
strzega się. [5800].
Zakrzewo pod Kłeckiem.
Hrabina **Wesierska**

Przewóz podróżnych

Nowy Jorku
na Liverpool
na znanych klubach parowców pocztowych
Imman po jak najtańszych cenach
dwa razy na tydzień. Bliższych szczegó-
łów udzieli **William Imman, 50 Quai**
du Rhin w Antwerpii i przez rad-
koneserjowanych agentów generalnych
Falk & Comp. w Hamburgu,
Admiralitätsstrasse 39.
Celem objęcia agentur należy się
zgłaszać do podpisanych. [5808].
Szanownemu duchowieństwu poleca swój
ofity wybór **plusk, piletów**,
obojczyków podług faconu rzy-
mskiego. Wiedziomian **W. Stark**.
[5743].
Salon do fryzowania dam. Fabryka stu-
zycy wyrobów z włosów, lok itp. Gubi-
net do strzyżenia włosów dla panów, pre-
miowana fabryka peruk. Prasytka mia-
proba włosów. **Hogewald**, liwerant nad-
worny Jego ces. król. Wysok. księcia nast-
roju. Berlin, Mohrenstr. 61. Bydgoszcz.
Fryderykowska ul. 29. [5422]

Losy loteryjne

1/2, 1/4 tal. (oryg.)
8 tal. 1/2, 4 tal. 1/2, 2 tal. rozsyła
L. G. Oszński, Berlin, Janowitstrasse 2
[5859]

Dla palących cygara i smakoszów.

W skutek objęcia całego składu cygar pewnej masy konkursowej
jestem w stanie sprzedawać znacznie niż cen zakupnych, a dla szybkiego
spieniężenia całego znacznego składu cygar polecam następujące gatunki po
nadmierzają zniżonych cenach:

Bella Mar Regalia	tyśiąc po 80 tal. dawniej 120 tal.
Rendueles Conchas flor	60 - 100
Cabanias y Carvajal	55 - 90
Integradat	50 - 80
Los Cazadores	48 - 75
La Matilde	45 - 65
C. Suarez et Comp.	40 - 60
La Emilia y H. Upmann	35 - 50
Habana Regalia	25 i 30 tal.
El Morillo za tyśiąc 20 tal., La Isabella za tyśiąc 18 tal.	
La Flor de Leo za tyśiąc 16 tal. dawniej 20 tal.	

Hawańskie wybrakowane cygara.

2 marki w pudełkach oryginalnych po 1000 sztuk tyśiąc 13 i 16 tal.
Równocześnie polecam jako bardzo cenne:
Pikne wytrawne wina z Górných Węgier butelka 15, 20 i 25 sgr.,
Ruster Ausbruch but. 15 i 20 sgr., piękne wina reńskie but. 10, 12
i 15 sgr., prawdziwe francuskie wina czerwone but. 12 i 15 sgr.,
słodkie sycylijskie wina but. 11 sgr.,
Prawdziwe franc. szampańskie wina but. 1^{1/2} tal.
Obstalniki nieznanym mi osob wykonują się tylko za przesłaniem należy-
tości lub zaliczką pocztową. [5756].

A. Gonschior w Wrocławiu,

del towarów kolonialnych, lakoci, wina, rumu, koniaku i cygar, en gros
et en détail, założony w roku 1865.

Świeże otrąbki migdałowe

odebrał i poleca [5742].
W. Stark.

Pieniądze!

wypożyczają się na klejnoty, perły, złoto,
rebro, ubiory, bieliznę lub inne jakiegol-
wiek zastawy [5803].
w lombardzie
przy Ryuku 44, wchód z Butelskiej ulicy.

polskie książki;

również donoszą Szanownej publiczności, że
od dziś dnia co dzień jest u mnie świeży
bigos z kiełbasą.
Sujecki,
Stary Rynek Nr. 59. [5816].

Świeży gips murarski

Marcinkiewicz,
szkutator,
Poznań, ul. Podgórna 5. [5412]

Herbaty,

prawdziwy rosyjski i chiński to-
war, polecają po dostępnych cenach
Bracia Weitz,
[5812] Zamkowa ul. 4.

Puncz-Mandaryn

z ananasem
poleca cukiernia [5826]
P. Urbanskiego,
ul. Wrocławska No. 14.

Co dzień świeże

siekane mięso [5760].
poleca
M. Zakrzewicz,
Stary Rynek, Jaska No. 9.

Włoskie kasztany,

Klaskie sielawki,
Pałki gęsie [5819].
poleca
T. Luziński.

Pierwsza prze- syłka rygenwald- skich pałek gę- sich otrzymali

W. F. Meyer i Sp.
[5829] plac Wilhelmowski 2.

Balsam na odziebl zne

środek najlepszy do szybkiego usunięcia gu-
zów z odziebliny i do przeszkodzenia prz-
saczeniu się skóry fl. po 5 sgr. w [5422].
Apteczka Mankiewiczza.

Nastrzykiwanie i lene

lezy bez bólu w trzech dniach ka-
żdy upływ prostały tak powstały jak
rozwinęły i zupełnie zastarzały.
Jedyny skład na Berlin
Franciszek Schwarzkose,
Leipzigerstrasse 56.
Cena butelki wraz z przepisem uży-
cia 2 tal. [4218]

Chemika dra Hauka

monizowany dorszowy tran wa-
trobiany
d. po 12^{1/2} sgr. w suchotach, cierpieniach
skroficznych itd. wielokrotnie doświadczony,
jest w Poznaniu do nabycia tylko u
Apteczkarza nadwornego
Dra Mankiewiczza. [5123].

Dr. Berthold

Poliklinika okulistyczna,
Nowomiejski Rynek 1.
Godziny do mówienia od 10-11 przed poł
[5132]. bezpłatnie od 9-10

Włoskie kasztany

połeca [581].
S. Sobesk

Przez ze siwizną.

MELANOGENE

Wyborna tynktura do włosów, prze-
wana przez Pa. **Biequemarre**
ryzu. W jednej chwili zmienia siwe
na głowie i na brodzie i nadaje im
naturalny jaki się podoba bez żadnego
bezpieczeństwa dla ciała. Farba ta
wonna jest skuteczniejszą od wszelkich
rodzaj preparatów
Skład w Poznaniu w apteczce Dra. **M.**
klewicz; w Krakowie p. **Tru-**
szko; w Lwowie w apteczce
kolach; w Brodach w apteczce p.
lah; w Warszawie w zakładzie fryz-
perukarskim p. **Pohoreckiego**.

Ogłoszenia gospodarskie

W Dominium **Kru zewle**
Czarnkowem miejsce **pisurzy**
jęte. [573]

Dominium Krzeslice

Pobiedziskami potrzebuje od
stopa b. r. bezennego **ur-**
dnika gospodarczego
Tylko dobre rekomendacje i
biste zgłoszenie się będzie
być uwzględnionem. [58]

Dominium Retkowo potrze-

pisarza zaraz a **ceciarza**
dwóch cegielni od s. Wojciecha
[5754].

150,000 tal.

mogą być z Banku Pomorskiego bez
wiedzenia i do amortyzacji po 5 od st. r.
pożyczono i to w pożyczkach za land-
Wnioski przyjmuję [57]

Max Heiman

we Wrześni.

Folwark

położony w powiecie Śremskim,
od poznańskiej szosy, milę od
clawskiej kolei i milę od miasta
nazwanego odległy, obejmujący
zdatnego pod koniec yny, jed- a trze-
pod pszenicę i 22 morgi łąki dwu-
snej — 90 morgów jest obsiadany
młyna, z budynkami murowanymi, ze
wemi, z olnią konna, z wszelka-
jawentarem, zbożem i paszą, jestnie
tychmiast do nabycia, za cenę kmi-
10,500 talarów wynoszącą z natwy
miastową zaliczką 3000 tal. u **W.**
lebera w Radzewie pod Boliw
z wolnej ręki. [564]

Dominium Tarze pod Jarocin

ma na sprzedaż piękne **szcze-**
terosiłowe z najlepszych ga-
ków, zdatne na wysadzanie dróg,
niez drzewka **sosien ame-**
karskich. [574]

Siano! Siano!

sprzedaje, by je uprzatnąć,
dzo tania [58]

Karol Kratochwi

Se do sprzedania: 3 konie zap-
łowe egier i wałach 4^{1/2} roku 5^{1/2}
sza wiadomość w Hotelu da Nord.

Dominium Czernawies pod

winiem ma na sprzedaż 6 **kr-**
asy szwyciej tyleż **jalowiec**
nych i kilka młodych **ko-**
Najbliższe stacje kolei Kościan-
szno. [57]

Sztuk 70 wołów ro-

czych i na opas
stawie dnia 23 b. m. do **Gn-**
zna na jarmark taniach
sprzedaż. [58]

S. Müller.

100 tłustych skopów
i macier ma Dom. **Mrowino**
kijnia do sprzedania.

60 skopów

dobrze utuczonych ma Dom
Małe Sokolniki pod
motułami do sprzedania. [58]

Sprzedaż tryko

z owczarni zarodowej **Ne-**
pełnej krwi w **Sroczyń**
Kiszkom rozpoczyna sę. [5]

Furmanki na zamówienie

najbliższych stacyach pocztow-
Dom. **Spławie** pod
kolei zel. Stare Bojanowo
sprzedaż [58]

sto skopów.